

Krzysztof Biliński

Biblia i jej prezentacja w szkole średniej

Język - Szkoła - Religia 2, 17-27

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

BIBLIA I JEJ PREZENTACJA W SZKOLE ŚREDNIEJ

Biblia jako znakomity i niepowtarzalny tekst kultury pojawiła się w podręcznikach szkolnych dopiero w 1987 roku. Jej obecność, która dzisiaj wydaje się oczywista, łączyła się przede wszystkim z odwilżą polityczną. Wynika stąd jasno, że w minionych latach kojarzyła się ona z Kościołem, co oznaczało w praktyce kolizję z oficjalną linią światopoglądową partii.

W latach 80. minionego wieku *Biblia* w szkole była odbierana jako znak sprzeciwu wobec monopolu PZPR, a także jako wyraz religijnych deklaracji. Uczniowie chcieli widzieć w *Piśmie świętym* nade wszystko specyficzne wzorce osobowe ujęte w ramy konkretnych przypadków, w mniejszym zaś stopniu tekst artystyczny. Wymagało to od nauczyciela postawy krytyczno-rozumiejącej, tak aby połączyć założenia programowe z indywidualną wiarą, silnie rzutującą w opisywanym okresie na reakcje słuchaczy.

W pionierskim podręczniku M. Adamczyka, B. Chrzastowskiej i J. T. Pokrzywniaka *Starożytność – oświecenie* (Warszawa 1987) został wydzielony dział *Biblia* zaopatrzony w cały szereg ważnych informacji o niej. Mamy tutaj wiadomości o obecności *Pisma świętego* w kulturze, jego nazwę, podział, skróty, czas powstania, różne postaci materialne, trzy języki, wielu autorów, przekłady, wkład tłumaczy, literackość, gatunki i kłopoty z klasyfikacją oraz funkcjonowanie artystyczne (arcydzieło). Po tym rozbudowanym i jakże potrzebnym wprowadzeniu autorzy podręcznika sięgnęli do konkretnych fragmentów analizowanej lektury. W klasycznym podziale na *Stary* i *Nowy Testament* w sposób szczegółowy bada się pierwsze wersety *Księgi Rodzaju*, a dalej wybrane urywki *Księgi Hioba*, *Księgi Psalmów*, *Księgi Koheleta* i *Księgi Izajasza*.

Jeśli chodzi o *Nowy Testament*, to przywołuje się przypowieści Jezusa Chrystusa oraz *Apokalipsę świętego Jana*. Trzeba przyznać, że zaprezentowano

wane interpretacje są wyważone, nie ma w nich otoczki teologicznej ani nachalnej moralistyki. Dominuje walor artystyczny, wywiedziony z założeń genologicznych, lingwistycznych i historycznych. Chcąc dać odpowiedni przykład, odwołajmy się do wspomnianej już *Księgi Hioba*. W komentarzu czytamy: „należy [ona] do pism mądrościowych (dydaktycznych), które wypełniają siedem ksiąg biblijnych, a powstawały także w innych kulturach starożytnego Wschodu, np. w kulturze egipskiej, babilońskiej, arabskiej (...) Dramat Hioba jest osobisty: walczy on sam o swoją godność, odpierając racje przyjaciół, które nakazują mu uznać własną winę i przyjąć cierpienie jako karę za grzech (...). Hiob szuka wyjaśnienia tajemnicy cierpienia niezawinionego, a opowieść o jego dramatycznych zmaganiach jest najbardziej uniwersalną księgą *Biblii*. *Księga* jest niejednorodna gatunkowo: rozpoczyna się i kończy narracją zawierającą wątki fabularne, całość jednak wypełniają monologi i dialogi – dyskusje Hioba z przyjaciółmi, wielkie ‘mowy sądowe’ bohaterów oraz lamentacje Hioba”¹.

Autorzy dodają jeszcze dwa fakty – mamy tutaj do czynienia z wyraźną warstwą poetycką, a zarazem, co istotne, z przejrzystą strukturą współczesnego dramatu. W podobny sposób jest badany i analizowany *Nowy Testament*. *Passus* poświęcony *Apokalipsie* poddany został gruntownemu uzasadnieniu, co pozwala dostrzec w tej *Księdze* nie tylko świat przyszłych i nieuchronnych zdarzeń, ale również specyfikę gatunkową.

Warto przy okazji dodać, że była ona w każdej minionej epoce przedmiotem spekulacji tak naukowych, jak i dyletanckich, towarzysząc wyznawcom chrześcijaństwa przez długie wieki. W związku z tym w odpowiednim dodatku krytycznym możemy przeczytać: „*Apokalipsa św. Jana* jest najbardziej tajemniczą księgą *Nowego Testamentu*, obfitującą w symboliczne wizje – obrazy, znaki, liczby – głęboko osadzoną w *Starym Testamencie*. (...) *Księga* ta obrosła w liczne komentarze i nieustannie odradza się w ikonografii i w literaturze. Z *Apokalipsy św. Jana* pochodzą symboliczne cztery zwierzęta (...) siedem tręb i siedem pieczęci, smok walczący z niewiastą, bestia (Antychryst), upadek ‘wielkiego Babilonu’ i inne. W literaturze polskiej wątek apokalipsy odnawia się nie tylko

¹ M. Adamczyk, B. Chrzastowska, J. Pokrzywniak, *Starożytność – oświecenie*, Warszawa 1987, s. 101.

w licznych wizjach sądu ostatecznego, ale także w świadomości ludzi współczesnych w wymiarze historycznym i katastroficznym (...)”²

Rozważania podręcznikowe kończą dwa działy: *Kontynuacje i nawiązania*, *Konteksty interpretacyjne* oraz *Z warsztatu tłumacza*. Podsumowaniem tych wszystkich wiadomości są *Ćwiczenia lekturowe*. Całość przywołanych informacji wypada ocenić wysoko, ponieważ spotykamy się tutaj z przejrzystym układem wiedzy biblijnej i jej obecności tak w literaturze, jak i, szerzej, w kulturze.

Po 1989 roku nastąpiła widoczna liberalizacja treści podręczników. Brak cenzury, elastyczny program nauczania i możliwość wyboru przez nauczyciela właściwego źródła wiedzy pozwolił na pokazanie całego bogactwa *Biblii* i szeregu istotnych jej odniesień. Wypada tutaj przywołać tylko kilka nowych propozycji, które zasiły omawiane kompendia, między innymi podręcznik ze znanego cyklu *To lubię!* (Kraków 2002), przeznaczony do klasy pierwszej, napisany przez M. Jędrychowską, Z. A. Kłakównę, P. Kołodzieja, E. Szudek i J. Waligórę. *Pismo święte* pojawia się w nim kilkakrotnie. Mamy zatem fragment refleksji Anny Świderkówny, mówiący o *Apokalipsie*, a także *Psalm* Wisławy Szymborskiej. Ważne jest również omówienie *Biblii* w ujęciu Dona Paolo Crivellaro (*Stary Testament. Historia zbawienia*, Paryż 1983), które zostało pomieszczone w sporym dziale pod wymownym tytułem *Sprawa Abrahama*. Znajdziemy w nim wiele tekstów artystycznych i naukowych inspirowanych przekazem sakralnym, w tym Sørensa Kierkegaarda, Alberta Camusa, Władysława Tatarkiewicza, Romana Brandstaettera, Jana Pawła II, Leszka Kołakowskiego, Adama Mickiewicza, Zbigniewa Herberta, Wiesława Myślińskiego i innych.

Przywołane dzieła zostały podzielone na trzy podrozdziały: *BIBLIA*, *EGZYSTENCJALIZM – „FILOZOFIA NICOŚCI”*, *„LAMENT ŚWIĘTO-KRZYSKI” – ARCYDZIEŁO ŚREDNIOWIECZNEGO PIŚMIENICTWA POLSKIEGO* oraz *TEODYCEA*.

Oczywiście obok utworów literackich pojawiają się też w podręczniku inne przekazy kultury. Pokazane są tutaj obrazy Caravaggia, Rembrandta van Rijna, Marca Chagalla, Januariusza Zicka, Andrei Montegny, Rogera van der Weydena, Matthiasa Grünewalda. Wypada przywołać jedną z bardziej charakterystycznych opinii, która wyszła spod pióra

² *Ibidem*.

papieża Jana Pawła II: „Chrześcijaństwo jest religią zbawienia, to znaczy soteriologiczną, mówiąc językiem teologicznym. Soteriologia chrześcijańska skupia się w obrębie Tajemnicy Paschalnej. Aby człowiek uwierzył, że jest zbawiony przez Boga, musi zatrzymać się pod krzyżem Chrystusa. Musi z kolei w niedzielę po szabacie stanąć wobec pustego grobu i usłyszeć, tak jak owe jerozolimskie niewiasty: ‘Nie ma Go tu, bo zmartwychwstał’ (Mt 28,6).

Między krzyżem a zmartwychwstaniem zawarta jest pewność, że Bóg zbawia człowieka, że go zbawia przez Chrystusa, przez Jego krzyż i zmartwychwstanie”³ (urywek z dzieła *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin 1994).

W innym utworze literackim spotykamy się z krytycznym ujęciem prawdy biblijnej: „Chrześcijaństwo jako starożytność. – Kiedy w niedzielny poranek słuchamy, jak mruczą stare dzwony, pytamy siebie: czyż to możliwe? robi się to na cześć Żyda, ukrzyżowanego dwa tysiące lat temu, który mówił, że jest Synem Bożym. Na takie twierdzenie nie ma dowodu. – Z pewnością, w naszych czasach, religia chrześcijańska jest starożytnością, wynurzającą się z od dawna zamierzchłych czasów (...) (F. Nietzsche, *Ludzkie, arcyłudzkie*, reprint Kraków 1987”⁴).

Omawiany podręcznik zasługuje na wnikliwą analizę, już jednak na podstawie zgromadzonego materiału wypada wystawić mu ocenę bardzo dobrą, przede wszystkim ze względu na różnorodność przytoczonych tekstów kultury. Trzeba również podkreślić obiektywizm i bezstronność komentarza odautorskiego. Wszystko to powoduje, że nauczyciel języka polskiego może sobie pozwolić na wybór odpowiednich fragmentów i dowolnie zestawiać ważne i potrzebne treści programowe, a w końcu skłonić uczniów do samodzielnej interpretacji i wyciągania właściwych wniosków.

Kolejnym podręcznikiem, któremu warto się przyjrzeć, jest *Język polski dziś* (Bielsko-Biała 2002) napisany przez G. Maszczyńską-Górze, B. Maniecką i E. Synowiec. *Pismu świętemu* został poświęcony rozdział *Biblia – księga niezwykła*. Otwiera go wiersz Romana Brandstaettera *Biblio, ojczyzno moja...* W dalszym ciągu pojawiają się podstawowe

³ *Ibidem*, s. 115-116.

⁴ M. Jędrzychowska, Z. A. Kłakówna, P. Kołodziej, E. Szudek, J. Waligóra, *To lubię!* Kraków 2002, s. 254.

wiadomości o tym sakralnym dziele (zbiór ksiąg, gatunki literackie), a następnie rozważania Anny Kamieńskiej *Naród Księgi* zaczerpnięte z pracy *Książka nad książkami*. Więcej miejsca autorki poświęciły psalmom. Mamy zatem *Psalm 100* w ujęciu Jana Kochanowskiego i tenże utwór w tłumaczeniu współczesnym (*Biblia Tysiąclecia*). Jako bliski kontekst przywołano wiersz Tadeusza Nowaka *Psalm makowy*. Obok tego nieco miejsca zajmują refleksje o piśmiennictwie wczesnochrześcijańskim pochodzące z opracowania Marii Cytowskiej i Hanny Szelest *Literatura grecka i rzymska w zarysie*.

Do *Pisma świętego* powraca się w rozdziale *Powstanie świata i narodziny człowieka*. W ciekawym, komparatystycznym przedstawieniu mamy tutaj relacje Jana Parandowskiego, Roberta Gravesa, które mówią o przekazie mitologicznym wraz z opisem teogonicznym, i teologiczny wywód Józefa Kudasiewicza, zaczerpnięty z książki *Biblia, historia, nauka*. Poparciem tego stanowiska jest biblijny opis stworzenia świata i pojawienia się człowieka. Mamy też, jako artystyczne nawiązanie, dwa utwory: Jana Kochanowskiego *Człowiek boże igrzysko* i Wisławy Szymborskiej *Sto pociech*. W rozdziale *Kobieta w mitologii a kobieta biblijna* pomieszczono fragment *Księgi Rodzaju – Stworzenie kobiety* – i pochodzący z *Księgi Przysłów* *Poemat o dzielnej niewieście*. Towarzyszą temu konkluzje o kobiecie biblijnej pióra Anny Kamieńskiej (z *Twarzy księgi*) oraz wiersz *Adam do Ewy* Zofii Gorbaczewskiej-Pawlikowskiej. Wszystko to opatrzone zostało odpowiednimi przypisami i krótkimi notami, a także zbiorem pytań i refleksji ze znamiennej formułą *Przemyśl, napisz, odpowiedz...*

Warto też zwrócić uwagę na podręcznik A. Z. Makowieckiego, A. Markowskiego, W. Paszyńskiego i T. Wroczyńskiego „*Pamiętajcie o ogrodach*”. *Kultura – Literatura – Język*. Biblia zajmuje w nim sporo miejsca i to zarówno w zakresie podstawowym, jak i rozszerzonym. Autorzy wychodzą tutaj od prologu *Ewangelii świętego Jana*, a ich wywody dotyczą narodzin języków i ich starożytnemu rodowodowi. Nieco miejsca poświęcono charakterystyce *Pisma świętego* (nazwa, czas powstania, natchnienie boże, systematyka). Znajdziemy również podstawowe wiadomości o gatunkach biblijnych i ich konkretyzacje literackie. I tak rozważania o psalmach doczekały się charakterystycznej egzemplifikacji, a mianowicie *Psalmu 2*, *Psalmu 130* i *Psalmu 146*, definicji przypowieści została przypisana ewangeliczna przypowieść o siewcy i jej wyjaśnienie.

Kolejne strony podręcznika dotyczą przekładów *Biblii* z dopełniającymi wierszami Jana Twardowskiego *Podziękowanie* i Czesława Miłosza *Słońce*. W zakończeniu kształcenia podstawowego kilka słów uzupełnienia zajmują językowe odniesienia tego chrześcijańskiego *sacrum* oraz oryginalność języka biblijnego. Ważnym dodatkiem są niewątpliwie urozmaicone ćwiczenia, skłaniające uczniów do pilności i aktywności.

W zakresie rozszerzonym pokazuje się podział *Starego Testamentu* na księgi historyczne (*Księga Rodzaju*, *Księga Wyjścia*) oraz dydaktyczne (*Księga Hioba*, *Księga Koheleta*) i dalej księgi dydaktyczne Nowego Testamentu (*Listy apostołskie*) i księgi profetyczne (*Apokalipsa świętego Jana*). Całości dopełnia wiersz Wisławy Szymborskiej *Zakochani*. Autorzy nie zapomnieli o obecności *Biblii* w malarstwie. Wspomina się więc dzieła pędzla Rafaela, Domenica Fettiego, Orazia Gentileschiego, Nicolasa Poussina, Antona van Dycka. Bogactwu motywów towarzyszą, rzecz jasna, różne style i nawiązania. Malarze sięgają, między innymi, do *Księgi Wyjścia*, *Pierwszej Księgi Samuela*, *Pierwszej Księgi Królewskiej* i *Księgi Daniela*. W profilu rozszerzonym są także ćwiczenia, nieco trudniejsze i bardziej ambitne, niż w profilu podstawowym.

W podręczniku E. Brandeburskiej i B. Wnuk-Gelczewskiej *Język polski. Wśród znaków kultury* – profil podstawowy – (Kielce 2002) fragmenty *Biblii* zostały podzielone na pięć podrozdziałów: *Księga nad księgami*, *Świat – konstrukcja doskonała*, *Czy cierpienie jest wartością? Czy łatwo przyjąć Koheleta? Czytanie uczuć ludzkich z psalmów*. W doborze materiału autorki odwołały się do *Księgi Rodzaju*, *Księgi Hioba*, *Księgi Koheleta* oraz *Księgi Psalmów*.

Jako kontekst kulturowy posłużyły refleksje Mircei Eliadego, Czesława Miłosza i Anny Kamieńskiej, literackie nawiązania (*Raj*, *Ogrodnik Miłosza*, Fiodora Dostojewskiego *Bracia Karamazow*, Albert Camus *Dżuma*, Tadeusza Nowaka *Psalm o nożu w plecach*, Joanny Kulmowej *Psalm wyciszenia*). Jeśli chodzi o sferę ikonyczną, to stykamy się w tym opracowaniu z grafiką Rolanda Topora, ewangeliarzem z IX wieku z wyobrażeniem świętego Marka, miniaturą z XIII-wiecznej *Biblii* francuskiej, Łukasza Cranacha *Adama i Ewę*, Hieronima Boscha *Ogród rozkoszy ziemskich*, Ołtarz mariacki Wita Stwosza, Filippa Brunelleschiego *Ofiarowanie Izaaka* i Williama Blake’a *Zagłada synów Hioba*.

Wszystkie wspomniane podrozdziały preferują dwojaką lekturę motywów, toposów i tematów biblijnych. Mamy więc informacje, które

pojawiają się przed ich lekturą, i te, które wyrastają z obcowania z tekstem sakralnym. Towarzyszą temu ćwiczenia i zadania oraz notes, obejmujący najistotniejsze informacje o *Piśmie świętym* i o analizowanym utworze. Dobrym przykładem takiego podejścia metodologicznego jest interpretacja intersemiotyczna wiersza Czesława Miłosza. W niewielkim rozdziale *Przed czytaniem „Ogrodnika”* znajdujemy takie oto prymarne wiadomości, wynikające z porównania tekstu literackiego z rzeźbą Wita Stwosza *Noli me tangere*: „Dolna kwatera zamkniętego prawego skrzydła Ołtarza Mariackiego przedstawia spotkanie zmartwychwstałego Jezusa i Marii Magdaleny. To pierwszy moment, w którym Chrystus objawia się ludziom po śmierci na krzyżu. Wybrał spośród nich jawno grzesznicę. Maria Magdalena chce dotknąć swego Mistrza i Nauczyciela, ale on wypowiada znane z Ewangelii św. Jana słowa: *Nie zatrzymuj mnie* (J 20, 17, łac. **Noli me tangere!**). Chrystus w ujęciu Stwosza został przedstawiony jako Nowy Adam, który odkupił grzech pierwszych rodziców. Łopata – atrybut Adama-wyгнаńca (Rdz 3, 23), przydany został boskiemu Ogrodnikowi”⁵.

Po tych wstępnych zestawieniach mamy przywołany wiersz naszego noblisty, który niewątpliwie stanowi doskonały kontekst do tych refleksji. Po nim mamy z kolei skrótową, choć wnikliwą, interpretację: „Wiersz pochodzi z wydanego w 2000 r. zbioru *To*, zawierającego teksty, stanowiące sumę przemyśleń światopoglądowych autora. Tytułowy zaimek „to” symbolizuje sprawy ostateczne: życie i śmierć – **eschatologię**. Zestawienie rzeźby i wiersza zwraca uwagę na wspólny motyw Chrystusa jako boskiego Ogrodnika oraz odsyła do **toposu** miejsca szczęśliwego po to, aby wiedzieć, *dla czego to było i po co* (Cz. Miłosz *W parafii*)”⁶.

Zupełnie nowy, inny sposób realizacji programu pojawia się w propozycji J. Klejnockiego, B. Łazińskiej i D. Zdunkiewicz-Jedynak (*Język polski*, Warszawa 2002). Podręcznik ten ma dwie uzupełniające się części: do pracy w szkole i do edukacji domowej. W rozbudowanym rozdziale *W poszukiwaniu tradycji... Wokół Biblii* dostrzegamy reminiscencje starotestamentowe – *Księgę Rodzaju*, *Księgę Hioba*, *Księgę Koheleta*, *Psalm 130*, *Księgę Pieśni nad Pieśniami* i nowotestamentowe – fragmenty *Ewangelii według św. Mateusza*, *Łukasza*, *Apokalipsy św. Jana* oraz

⁵ *Ibidem*.

⁶ E. Brandeburska, B. Wnuk-Getczewska, *Język polski. Wśród znaków kultury*, Kielce 2002, s. 29-30.

Pierwszego listu św. Pawła do Koryntian. Oczywiście, tak jak w poprzednich ujęciach, nie mogło tu zabraknąć komentarzy i nawiązań, które pozostają w ścisłych relacjach z *Pismem świętym*. Wśród tego bogactwa godzi się przywołać teksty Andrzeja Stasiuka, Adama Zagajewskiego, Umberto Eco, Mikołaja Sępa Szarzyńskiego, Romana Brandstaettera, Jarosława Mareka Rymkiewicza, Adama Mickiewicza. Nie da się ukryć, że w tej propozycji programowej szczególny nacisk został położony na uwypuklenie zarówno literackiego znaczenia *Biblii* (arcydzieło), jak i religijno-kulturowego.

Z kolei do pracy w domu przeznaczony jest drugi podręcznik, w którym pozostał niezmieniony tytuł interesującego nas działu – *W poszukiwaniu tradycji... Wokół Biblii*. Można powiedzieć, z całym przekonaniem, że stanowi on doskonale uzupełnienie tych treści programowych, które są realizowane w szkole. Mniej jest tutaj fragmentów zaczerpniętych z *Pisma świętego*, więcej nawiązań artystycznych. Mamy więc *Księgę Rodzaju* i utwory odwołujące się do niej – *Podziękowanie* Jana Twardowskiego oraz *Modlitwę Pana Cogito...* Zbigniewa Herberta, a dalej wątek ucisku moralnego – cierpienie Abrahama i Hioba w kreatywnym ujęciu Leopolda Staffa i Emily Dickinson, wątpliwości wanitatywne – *Komunikat* Julii Hartwig. Sporo miejsca poświęcono odcieniom miłości: omówiono to na przykładzie *Księgi Psalmów*, *Księgi Pieśni nad Pieśniami* oraz *Hymnie o miłości* św. Pawła. Dodano też, jako *exemplum*, *Psalm 8* i *Psalm 23*, a także *passus* zaczerpnięty z *Księgi pięciu megilot* Czesława Miłosza. W dalszej kolejności pojawiają się rozważania pod znamienitym tytułem *Ludzki Bóg? O dziejach przymierza*. Na podbudowie fragmentów – *Ewangelii według świętego Mateusza* oraz *Ewangelii według świętego Łukasza* – sytuje się wiersz Romana Brandstaettera *Opowiadanie świętej jaskini* i Wojciecha Wencła ***(*Wszystko od nowa...*).

Następny podrozdział – *W cieniu Armagedonu. O wizjach końca świata* – przynosi *Piosenkę o końcu świata* Czesława Miłosza. Całość zamyka tekst Anny Pajdzińskiej *Odbicie katolicyzmu w polskiej frazeologii*. Czytamy w nim: „Anegdotyczna, fabularna warstwa Starego i Nowego Testamentu odcisnęła piętno na wielu językach narodów, których kultura kształtowała się w kręgu chrześcijaństwa – w tym na języku polskim. Językowe dziedzictwo biblijne to przede wszystkim tzw. **biblizmy**, czyli wyrazy oraz ich stałe połączenia, wywodzące się z tekstów i obrazów *Pisma Świętego*, używane współcześnie w znaczeniach przenośnych,

mające status cytatów lub aluzji. To także przysłowia, obecnie stosowane w oderwaniu od kontekstu biblijnego, których źródło odnaleźć można w *Starym* lub *Nowym Testamencie*. Na co dzień, często nie do końca świadomie, cytujemy *Biblię* lub czynimy aluzje do opisanych w niej zdarzeń i postaci⁷.

Trzeba dodać, że omawiany podręcznik wyjątkowo sumiennie i rzeczowo łączy nie tylko pracę nauczyciela w szkole i ucznia w domu, ale równocześnie, dzięki dodatkowym poleceniom „zmusza” do zwiększonego wysiłku intelektualnego. Z metodyczną precyzją buduje umiejętnie kolejne znaczenia bądź nawiązania biblijne. Na uwagę zasługują przede wszystkim rubryki *Zrób to sam* i *Warto przeczytać, warto zajrzeć, Pod lupą*. W opisywanym podręczniku, podobnie jak w tym, który wykorzystywany jest podczas lekcji języka polskiego, mamy również przedstawienia ikoniczne. Autorzy wykorzystali tutaj prace Gustawa Dorego *Ofiara Abła*, El Greca *Apostołowie św. Piotr i św. Paweł*, Albrechta Altdorfera *Ukrzyżowanie* oraz *Sąd Ostateczny* (ilustracja z psalterza).

Krytycznie, jak sądzę, należy potraktować podręcznik M. Niemczyńskiej (przy współpracy D. Friedmanna), *Człowiek w świecie tradycji* (Rumia 2002). W wersji przeznaczony do klasy pierwszej liceum ogólnokształcącego o *Biblii* mówi się w nim zdawkowo i tylko w ujęciu historyczno-kulturowym. Nie ma ani jednego (!) cytatu zaczerpniętego z tej księgi sakralnej. Co znamienne, niezależnie, czy jest to profil podstawowy czy rozszerzony, mamy identyczne, ubogie treściowo zestawienie mitologii i *Pisma świętego*: „Zetknięcie się z judeochrześcijaństwem stanowiło dla Europejczyków prawdziwy wstrząs. Oto spotkali ludzi, którzy byli pewni, że Bóg jest tylko jeden. Cała ich wiara opierała się na jednej księdze, *Biblii*, która była święta i nic w niej nie można było zmienić (...). Całkowicie odmienna była również relacja między Bogiem a człowiekiem w tych dwóch nowo poznanych religiach (...). Wreszcie sam Bóg w niczym nie przypomina bogów mitologicznych (...). Mimo – a może właśnie dzięki tej odmienności – chrześcijaństwo zaczęło się gwałtownie rozprzestrzeniać w Imperium Rzymskim”⁸.

⁷ *Ibidem*, s. 32.

⁸ J. Klejnocki, B. Łazińska, D. Zdunkiewicz-Jedynak, *Język polski*, Warszawa 2002, s. 121.

W *Literaturze pomocniczej* na próżno szukać odpowiedniego kompendium – trudno za nie uznać *Historię narodów Europy* (Warszawa 1996) J. B. Durosellego, F. Comte’a *Najsłynniejsze święte księgi świata* (Łódź 1994) czy wreszcie W. Kopalińskiego *Słownik mitów i tradycji kultury* (Warszawa 1987)⁹.

Z interesującym wprowadzeniem do *Biblii* spotykamy się w podręczniku W. Bobińskiego, A. Janus-Sitarz, B. Kołcza *Barwy epok. Kultura i literatura* (wyd. IV zmienione, Warszawa 2006). Dział *Dzieła – arcydzieła* otwiera wypowiedź Anny Świderkówny, która stanowi doskonałe wprowadzenie do *Pisma świętego*. W dalszej kolejności mamy tutaj analizę i interpretację *Księgi Hioba* (cytaty za *Biblią Tysiąclecia*, wyd. III poprawione – 2, 3 – 2, 10; 3, 1 – 3, 26; 19, 13 – 19, 27 i 42, 1 – 42, 13). Podsumowaniem tych fragmentów biblijnych są *Problemy – Pytania – Konteksty*, w których jest zawarty tragizm tej postaci, jej moralny heroizm i odbicie w języku charakterystycznych określeń (Hiobowa wieść, Poczciwcy Hioba).

Dopełnienie tych wywodów stanowi wiersz Anny Kamieńskiej *Hiob i młodzienc*. Kolejny fragment *Biblii* to odniesienie do *Księgi Koheleta* (1, 1 – 1, 18; 2, 15 – 2, 17) ze szczególnym uwypukleniem toposu waniatywnego. W tym przypadku zwraca się szczególną uwagę na zagadnienia aksjologiczne (czy możliwe jest szczęście człowieka? czy warto trudzić się w życiu?), by w końcu przytoczyć trzy różne utwory poetyckie: Jana Kochanowskiego *O żywocie ludzkim*, Czesława Miłosza *Piosenka* oraz Jana Twardowskiego *Oda do rozpacz*. Następnie autorzy przechodzą do *Nowego Testamentu*. W *Pierwszym Liście św. Jana Apostoła* akcent został położony na pojęcie miłości, nic więc dziwnego, że w poleceniach mówi się o wypisaniu ze słownika frazeologicznego właśnie hasła „miłość”, a także o zestawieniu tego *passusu* z *Pierwszym Listem św. Pawła do Koryntian (Hymnem o miłości)*. Jako celowe uzupełnienie pojawia się wiersz Haliny Poświatowskiej *** (*Odlamałem gałąź miłości...*).

Niewątpliwie interesującym zakończeniem tych wszystkich dociekań i omówień są nawiązania lekturowe. Wybór *Mistrza i Małgorzaty* wydaje się zabiegiem ze wszech miar słusznym i zasadnym. Autorzy wyszli z założenia, że samodzielnej pracy z tekstem muszą służyć konieczne

⁹ M. Niemczyńska (przy współpracy D. Friedmanna), *Człowiek w świecie tradycji*, Rumia 2002, s. 31-32.

podpowiedzi. W pytaniu „*Powieść do czytania*”? mamy do czynienia z refleksjami Jana Tomkowskiego, w podrozdziale *Powieściowe światy* – przemyśleniami Stanisława Falkowskiego, a w dalszej kolejności prezentuje się biblijny sztafaż (*Bóg i szatan, dobro i zło. Próby interpretacji z wartościowym sądem Andrzeja Drawicza*). Całość zamyka podrozdział *Powieść w powieści*. Warto przyjrzeć się tutaj niektórym poleceniom: Która z postaci zna w całości dzieło Mistrza? Spróbuj zinterpretować ten fakt, Spójrz na postać Mistrza poprzez jej przynależność do poszczególnych wątków powieści. Co osobliwego jest w fabularnym usytuowaniu tej postaci? Skomentuj słowa Andrzeja Drawicza, który doczesne losy bohaterów Mistrza i Małgorzaty nazywa „piekielnym życiem”, „życiem zmartwiałym”. Biblijne usytuowanie tej powieści sprawia, że stykamy się z wieloraką i wielopłaszczyznową eksploracją *Pisma świętego*. Nie da się ukryć, że w tym właśnie kryje się piękno artystycznej kreacji bohaterów, która zespała się z prawdą świętej księgi (Woland – szatan).

Nie sposób w tym krótkim zestawieniu ogarnąć wszystkie podręczniki i ich sposoby zapoznawania się z tekstem sakralnym. *Biblia*, jak można sądzić na podstawie omawianych tutaj pomocy naukowych, jest z całą pewnością uniwersalnym tekstem kultury. Wychodzi ona poza kanon staro – i nowotestamentowy, trafiając do pisarzy, malarzy, rzeźbiarzy, muzyków i innych. Dowodzi to, że widzimy tu nie tylko proste odwzorowanie sakralnego wzorca, lecz także twórcze przeobrażenia, często piękne i wartościowe. Nie będzie przesadą mówienie o *Piśmie świętym* w kategoriach kreatywnego traktowania go w pracowniach artystycznych. Kolejne epoki literackie szukały w *Biblii* rozwiązania skomplikowanych problemów poznawczych i moralnych, niekiedy też czerpały z niej ożywcze reguły estetyczne. Dzięki temu możemy także śledzić długą drogę religijnych fascynacji. Bliski związek kultury i religii zaowocował wielkimi dziełami myśli ludzkiej. Nie da się ukryć, że *Pismo święte* jest jednym, obok tradycji antycznej, z filarów cywilizacji świata. Wydaje się, że omówione podręczniki w sposób przystępny i pouczający wprowadzają do wnikliwej analizy i interpretacji tekstu sakralnego. Ma się wrażenie, iż dzięki urozmaiconym metodom podawczym uczniowie mogą przyswoić ten ważny tekst kultury.